

Moja poprawka do projektu Konstytucji

Redakcja „Głosu Wybrzeża” otrzymuje coraz więcej wypowiedzi, uwag i poprawek do projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pisz do nas robotnicy, chłopcy i inteligenci. Mężczyźni i kobiety, młodzież.

Poniżej publikujemy jedną z poprawek, którą łącznie z innymi przekazaliśmy Komisji Konstytucyjnej.

„...Uważam, że trzeba wnieść do Konstytucji punkt, iż obowiązkiem i prawem każdego obywatela w Polsce Ludowej jest walka o Pokój.

Choć w kilku artykułach projektu Konstytucji jest uwzględniona sprawa walki o pokój, uważam jednak, że powinien być precyzyjowany w sposób jasny specjalny punkt mówiący o tym. Nie wyobrażam sobie, żeby w naszej Konstytucji zabrakło tak ważnego punktu”.

WŁADYSŁAW GORSKI
ślusarz, pracownik Stoczni Gdańskiej, Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 52.

Potężna fala strajków i manifestacji objęła Francję w 18-tą rocznicę udaremnienia faszystowskiego puczu

PARYŻ PAP. Z całej Francji nadchodzą dalsze wiadomości o przebiegu strajku w dn. 12 bm., w rocznicę wydarzeń lutowych 1934 roku. Ruch strajkowy objął wszystkie ważne ośrodki górnicze i przemysłowe na prowincji.

W okręgu paryskim na szczególną uwagę zasługują bohaterska opór i inicjatywizm strajków, robotników zakładów „Renault”. W dniu 12 bm. policja dokonała licznych aresztowań wśród robotników.

W miejscowościach podparyskich i w Paryżu policja zatrzymała bezprawnie kilkaset osób, które kilkanaście godzin spędziły pod strażą policji w przekształconym na więzienie pawilonie wystawowym.

W Pantin policja aresztowała bezprawnie dwóch komunistycznych radnych miejskich i kilkunastu pracowników autobusów i metra.

Do poważniejszych zajęć doszło w Paryżu, w dzielnicy łacińskiej, gdzie gaullistowskie studenty próbowali sprowokować strajk robotników, manifestujących na rzecz strajku. Studenci demokracji udzielili faszystom godnej odpowiedzi.

W okręgu paryskim ruch strajkowy objął niemal wszystkie gałęzie przemysłu. W Nord i Północ Calais robotnicy liczących szeregów węglowych strajkowali przez cały dzień. W Lyonie i okręgu lyońskim strajk objął kolejarzy, robotników przemysłu budowlanego, chemicznego itd.

W Bouches du Rhone strajkowało około 20 tysięcy robotników. Porzucili również pracę dokerzy de-

Każdy rozsądny gospodarz wie że hodowla trzody mu się opłaca — mówi Feliks Czerwionka z Żukowa

Feliks Czerwionka gospodaruje na 5 ha ziemi w gromadzie Żukowo, pow. kartuskiego. W Żukowie mówi o nim: „Czerwionka ma głowę na karku, umie gospodarować i na niczym mu nie zbywa”.

— Nie od razu założyłem sobie wśród chłopów na opinie wzorowe go i dobrego gospodarza. Właściwie na nogi zacząłem stawać od chwili, kiedy zacząłem się hodować trzodę chlewną — wspomina Czerwionka. W roku 1949 jako jeden z pierwszych w gromadzie, zakontraktowałem trzy świni. Już wtedy nabrałem przekonania o rentowności hodowli. W następnym roku zawarłem już umowę na sprzedaż 4 tuczników.

— Państwo ludowe stwarzało producentom trzody chlewnej coraz bardziej dogodne warunki dla jej rozwoju. Po ukazaniu się uchwały Prezydium Rządu w listopadzie ub. roku, długo się nie zastanawiałem. Wtedy już wiedziałem, czym jest dla gospodarstwa hodowla. Obliczyłem swe możliwości i od razu podpisałem umowę na 6 tuczników.

— Jakże tutaj się namyślać, wystarczy tylko wziąć ołówki do ręki i podliczyć, co chłopu daje kontraktacja.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 40 (1652)

GDANSK, PIĄTEK 15 LUTEGO 1952 R.

CENA 13 GROSZY.

Traktat pokojowy z Niemcami to droga do usunięcia groźby wskrzeszenia niemieckiego militarizmu

Pismo rządu NRD do czterech wielkich mocarstw

BERLIN PAP. Urząd Informacji NRD komunikuje, że rząd NRD postanowił przekazać przedstawicielom czterech wielkich mocarstw w Berlinie jednolite pismo, które stwierdza m. in.:

W głębokiej trosce o przyszłość narodu niemieckiego, Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwraca się do rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji w tej niezwykle ważnej dla Niemiec chwili z prośbą o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Jakkolwiek od chwili kapitulacji Niemiec hitlerowskich upłynęło blisko siedem lat, Niemcy wciąż jesz-

cze pozbawione są traktatu pokojowego, do którego mają prawo. Niemcy są rozczłonkowane, a naród niemiecki nie może obecnie budować swego własnego, jednolitego, niezależnego, pokojowego i demokratycznego państwa.

Naród niemiecki w pełni świadom jest swej winy za wojnę hitlerowską, jednakże nie uważa, iż traktowany jest sprawiedliwie. Naród niemiecki głęboko pragnie pokoju oraz jedności państwowej i ekonomicznej. Pragnie on żyć w zgodzie z narodami świata oraz po prawic warunki swego bytu przez odbudowę pokojowej gospodarki.

Naród niemiecki nie chce być wciągany do żadnych komplikacji i konfliktów międzynarodowych,

związanych z dążeniem agresywnych sił, które pragną wykorzystać brak traktatu pokojowego i rozbić Niemiec dla rozpętania nowej wojny światowej.

Traktat pokojowy z Niemcami konieczny jest narodowi niemieckiemu, aby usunąć rozbić Niemiec oraz stworzyć jednolite, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój państwo. Traktat pokojowy umożliwiłby pokojowy rozwój państwa niemieckiego oraz zapewniłby — zgodnie z narodowymi interesami — utrzymanie pokoju w Europie. Traktat pokojowy z Niemcami konieczny jest dla usunięcia niebezpieczeństwa odrodzenia militarizmu niemieckiego i nowych z jego strony prób agresji. Traktat pokojowy umożliwiłby narodowi niemieckiemu poświęcenie wszystkich swych sił sprawie budownictwa pokojowego. Traktat pokojowy zapewniłby również szybsze przywrócenie normalnych stosunków między Niemcami, a innymi państwami oraz umożliwiłby równo- uprawnienie narodu niemieckiego ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza, iż będzie występował zdecydowanie i stanowczo w imię urzeczywistnienia wskazanych wyżej zasad. Rząd NRD będzie energicznie walczył przeciwko wszelkim próbom odrodzenia militarizmu niemieckiego, który grozi wciągnięciem Niemiec do nowej wojny światowej. Wojna ta oznaczałaby jednocześnie dla narodu niemieckiego wojnę bratobójczą oraz zagładę Niemiec.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża nadzieję, że mocarstwa sojusznicze podejmą pozytywną decyzję, która położy kres nienormalnemu stanowi rzeczy, istniejącemu w Niemczech.

Kopie pisma do czterech wielkich mocarstw rząd NRD przesłał również rządowi federalnemu w Bonn.

Uroczysta otwarta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Gdańsku — Wrzeszczu o godz. 16.30 UROCZYSTA OTWARTA SESJA WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ, zwołana w ramach ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Porządek obrad sesji jest następujący:

- 1) REFERAT O PROJEKcie KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — WYGŁOSI CZŁONEK KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.
- 2) DYSKUSJA.

Po części oficjalnej Państwowa Filharmonia Bałtycka wykona Kantatę Symfoniczną Jerzego Szaporina — „Na Kulikowym Polu”.

W hucie „Kościszko” zapłonęły ognie nowej baterii koksowniczej

KATOWICE PAP. W jednym z wielkich obiektów Planu 6-letniego, w koksowni huty „Kościszko”, rozpalona została nowowbudowana nowoczesna bateria koksownicza.

Koksownia huty, jeden z największych i najnowocześniejszych w kraju zakładów koksowniczych, przerabiać będzie w ciągu doby tyle, ile wynosi dzienne wydobycie węgla dużej kopalni i produkować będzie nie tylko koks dla wielkich pieców huty „Kościszko”, lecz również szereg produktów węglowych wraz ze sztucznymi nawozami.

Koksownia huty, jeden z największych i najnowocześniejszych w kraju zakładów koksowniczych, przerabiać będzie w ciągu doby tyle, ile wynosi dzienne wydobycie węgla dużej kopalni i produkować będzie nie tylko koks dla wielkich pieców huty „Kościszko”, lecz również szereg produktów węglowych wraz ze sztucznymi nawozami.

Robotnicy i chłopcy Wybrzeża biorą żywy udział w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

Wśród powszechnego entuzjazmu odbyło się w dniu wczorajszym zebranie pracowników PKP w Gdańskim oddziale poświęconemu projektowi Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zebrani w świetlicy ZZZK kolejarze wzięli szeroki udział w dyskusji nad projektem Konstytucji.

Poszczególne wystąpienia w dyskusji były gorąco oklaskiwane. Obywatel Bolesław Chwała, zabierając głos w dyskusji stwierdził m. in.: „Nie śniło mi się w ciągu 40 lat życia, że kiedyś wezmę udział w takiej jak dziś publicznej dyskusji nad Konstytucją mojej ojczyzny. Nie śniło mi się to wtedy, kiedy u obszarnika pracowałem za 60 groszy od rana do wieczora, ani wtedy, kiedy byłem bezrobotny. A teraz wraz z całym narodem dyskutuję nad Konstytucją, nad poszczególnymi jej punktami, nad przyszłością Polski.”

Dziś dzisiejszy jest dla mnie szczególnie wroczysty, jest moim świętem.

„Przed wojną 700 dzieci robotni-

czych i chłopskich w samym tylko Pelplinie nie mogło uczęszczać do szkoły z braku miejsca — mówił przewodnik pracy Józef Kaczmarski. — Dziś państwo nasze umożliwiło naukę nie tylko młodzieży w wieku szkolnym, lecz również dorosłym. Nie musimy sięgać daleko. Weźmy np. nasz ośrodek szkoleniowy PKP na Siankach, w którym wiedzę fachową i wyższe kwalifikacje zdobywają kolejarze z różnych ośrodków naszego województwa. A takich szkół jak na Siankach istnieje w naszym kraju bardzo wiele”.

„Polska Rzeczpospolita Ludowa gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do pracy — powiedział pracownik szpitala kolejowego Hanenkowski. — Nie mogła tego prawa zagwarantować konstytucja faszystowska z 1935 r. i burżuazyjna z 1921 r. Skończyły się dziś wyjazdy robotników przemysłowych i rolnych na roboty za chlebem na Saksy, do Brazylii i Francji. Dziś pracę znajdujemy wszyscy w kraju. To jest naszym wielkim osiągnięciem. Ale to zobowiązuje nas również do ofiarnej i uczciwej pracy, do przestrzegania dyscypliny, do wykonywania planów”.

Jak podaje korespondent tow. JOZEF MAKOWSKI, na zebraniu dyskusyjnym w gminie Mierzeszypow Gdańsk, chłopcy po uważnym wysłuchaniu tekstu projektu Konstytucji, z widocznym przejęciem zabierali głos w dyskusji.

„Sanacyjna konstytucja — powiedział Władysław Lipski — „gwarantowała” nam jedno: głód, nędzę i ucisk. Nasza robotniczo-chłopska

W II rocznicę historycznego układu

Depesza Józefa Stalina do Mao Tse-tunga

Generalissimus Stalin wysłósował do przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga depeszę następującej treści:

Do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

Towarzysza Mao Tse-tunga
Pekin

Z okazji drugiej rocznicy podpisania radziecko-chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, moje serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszego zacieśnienia sojuszu i współpracy między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim dla dobra pokoju na całym świecie.

(—) J. STALIN

Depesza Mao Tse-tunga do Józefa Stalina

PEKIN PAP. Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung wysłósował do Generalissimusa Stalina depeszę następującej treści:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

Towarzysza Stalina

Z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich pragnę wyrazić wielkiemu narodowi radzieckiemu, rządowi radzieckiemu i Wam osobiście głęboką wdzięczność i serdeczne pozdrowienia.

Wyrażamy wdzięczność za to, że w ciągu dwóch lat rząd radziecki i naród radziecki, zgodnie z duchem chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej oraz związanych z tym układem porozumień, udzielały rządowi chińskiemu i narodowi chińskiemu szlachetnej i bezinteresownej pomocy, co przyczyniło się wiele do odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej oraz umocnienia nowych Chin.

Witamy zacieśniającą się z każdym dniem wielką przyjaźń między narodem chińskim i radzieckim. Potężny sojusz między Chinami i ZSRR jest niezwykłą siłą i trwałą gwarancją w walce przeciwko imperialistycznej agresji oraz w obronie pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie, jak również gwarancją zwycięstwa w obronie wielkiej sprawy pokoju na całym świecie.

NIECH ŻYJE NIEWZRUSZONA PRZYJAŹŃ I JEDNOŚĆ NARODÓW CHIN I ZSRR!

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej
(—) Mao Tse-tung

Ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkim oraz utworzenie Centralnego Zarządu Cel Z obrad 101 posiedzenia Sejmu RP

WARSZAWA PAP. 101 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 14 lutego br. otworzył wicemarszałek Barcikowski. Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim złożył pos. Małolepszy (SD).

Referowany projekt ustawy upoważnia Ministra Pracy i Opieki Spo-

łecznej do uwzględnienia — jeżeli zachodzą szczególne okoliczności — rozszerzeń do zaopatrzenia inwalidzkiego, zgłoszonych po terminie ustawowym. Z dobrodziejstwa ustawy będą więc mogli skorzystać autochtoni z Ziemi Zachodniej, repatrianci oraz ci, których uszkodzenie zdrowia, początkowo nieznaczne, po pewnym czasie przerodziło się w ciężkie inwalidztwo.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednomyślnie.

Sprawozdanie Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego o rządowym projekcie ustawy złożył pos. Grosfeld (PZPR). Referowana ustawa przenosi funkcję kierownictwa aparatem celnym z Ministerstwa Finansów do Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Nowa ustawa przewiduje, że zadaniem administracji celnej jest kontrola nad ruchem towarowym, walka z przestępczością celną oraz czynności statystyczno-celne, które mają istotne znaczenie w praktyce handlu zagranicznego. Do piero na dalszym planie jest pobór należności celnych. Dla wykonania tych wszystkich zadań ustawa przewiduje powołanie Centralnego Zarządu Cel, któremu podporządkowany zostaje celny aparat terenowy.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednomyślnie.

Na tym marszałek Barcikowski odczytał posiedzenie Sejmu do dnia 15 bm.

Krwawy terror wyborczy w Iranie

MOSKWA, PAP. Agencja Tass donosi z Teheranu, że wybory do Medżlisu (parlament irański) odbywają się w atmosferze krwawego terroru i masowych rozruchów.

W Nisapur doszło do starć między wyborcami, protestującymi przeciwko fałszowaniu wyborów, a policją. Policjanci otworzyli ogień do demonstracji. 10 osób zostało zabitych, a wiele odniosło rany.

Według doniesień dziennika „Dad”, również w mieście Wera-min policja użyła broni palnej, ostrzelując ludność protestującą przeciwko terrorowi wyborczemu. Poważne rozruchy odbyły się również w miastach Kuzmar, Birdand, Bander Abbas i Kormanszach.

Od Was bracia — chłopci zależy...

Rolnictwo, kluczowa po przemyśle gałąź naszej gospodarki, stoi w bieżącym roku w obliczu szczególnie odpowiedzialnych zadań. Nie wiele jeszcze o ich wielkiej wadze mówią sumaryczne liczby planu ustalające wzrost produkcji roślinnej co najmniej o 10,2 proc., a produkcji zwierzęcej o 5,2 proc. w porównaniu z produkcją ub. roku. Odpowiedzialność rolnictwa za wykonanie postawionych przed nim zadań stanie się w pełni zrozumiała dopiero wówczas, gdy uprzytomnimy sobie znaczenie tych zadań dla całej gospodarki i jak wiele trzeba będzie ofiarnej pracy, by rolnictwo wywiązało się z honoru ze swych podstawowych obowiązków wobec ojczyzny.

Wiemy, że głównym czynnikiem naszego nieustannego rozwoju jest socjalistyczny przemysł. Przemysł przede wszystkim wzmacnia nasze siły, dźwiga m. in. rolnictwo, przyczynia się do coraz lepszego bytu mas chłopskich. Zatrudniając już blisko dwa razy więcej ludzi niż przed wojną, wciąga z każdym rokiem do pracy dziesiątki tysięcy chłopów ze wsi. Przemysł zabezpiecza materialne warunki rozwoju oświaty i kultury, z których dobrodziejstw tak szeroko korzysta dziś i wieś pracująca, a przede wszystkim dzieci chłopskie.

Wiemy jednak również, że przemysł nie może się rozwijać w oderwaniu od rolnictwa. Potrzebuje on od rolnictwa wielu surowców, które są podstawą produkcji przemysłu mleńskiego, cukrowniczego, piwowarskiego, spirytusowego, skórzanego, lnianego i innych. Musi mieć coraz więcej żywności dla wzrastającej liczby zatrudnionych, która np. w roku bieżącym ma się powiększyć o ponad 357 tys.

Faktem jest, że rolnictwo w obecnych warunkach nie nadąża za wzrostem zapotrzebowania przemysłu, że powstała poważna dysproporcja pomiędzy rozwojem tych dwóch podstawowych gałęzi gospodarki. Ma ona swoje źródło w tym, że przemysł opiera się na podstawach socjalistycznych, a rolnictwo głównie na zacofanej, drobnotowarowej gospodarce. Istniejące dysproporcje zostały pogłębione przez słabe wyniki produkcyjne rolnictwa w ubiegłym roku, spowodowane złymi warunkami atmosferycznymi. Jakkolwiek jednak całkowite usunięcie tych dysproporcji możliwe jest tylko w drodze długotrwałego procesu — dobowolnego przechodzenia mas chłopskich na gospodarkę zespółową, która jedynie daje gwarancję podolania rosnącego potrzebom kraju — już dziś możemy je złagodzić przez pełne wywiązanie się rolnictwa z planowych za-

dań nakreślonych na rok bieżący. Są one w pełni realne.

Co nam jest potrzebne, by zadania rolnictwa były wykonane, by nie zahamowało ono naszego marszu naprzód? Potrzebne nam jest jak najpełniejsze wykorzystanie tych wszystkich rezerw jakie tkwią jeszcze w gospodarce rolniej. Potrzebne nam jest dokonanie przełomu we wzroście produkcji rolniej, w rozwoju hodowli, we wzroście poczucia solidarności chłopów pracujących z klasą robotniczą i wzroście odpowiedzialności mas chłopskich za rozwój całej gospodarki.

W dziedzinie produkcji roślinnej, dla osiągnięcia planowych zamierzeń trzeba skupić całą uwagę na likwidację istniejących odlogów oraz dokonanie wszystkich niezbędnych zabiegów, które zapewnią wzrost plonów z hektara o co najmniej 1 — 2 q.

Równie ważnym zadaniem jest powiększenie gospodarki hodowlanej, dla której rozwoju, obok pomocy państwa, należy wykorzystywać wszystkie istniejące w gospodarstwie możliwości. Nie, co w chłopskiej zagrodzie może służyć jako pasza, nie może być zmarnowane.

Aby tak było, aby zdobyć wyższe umiejętności gospodarowania i za-

pewnić większą wydajność produkcji rolniej, niezbędna rzeczą będzie przyswojenie sobie najnowszych zdobyczy wiedzy rolniczej. Tak jak nie do pomyślenia byłoby osiągnięcia przemysłu bez zdobywania coraz wyższych kwalifikacji przez klasę robotniczą, bez jej ciągłego uczenia się, tak tym bardziej nie dokonamy przełomu w produkcji rolniej, jeżeli nowe, wydajne metody pracy nie staną się własnością mas chłopskich.

Ale produkcja to jedna strona zagadnienia. Źródłem jej rozwoju jest system powiązań z przemysłem, z miastem, z planową gospodarką. Wzmacnienie tego systemu ze strony chłopów jest niezbędnym warunkiem podnoszenia gospodarczego i kulturalnego wsi oraz wniesienia przez nich takiego wkładu w gospodarkę ogólnonarodową, jakiego wymagają potrzeby i interesy naszej ojczyzny.

Chodzi tu przede wszystkim o jak najszerszy udział mas chłopskich w kontrakcji, w podjęciu patriotycznego zobowiązania do wytworzenia i sprzedania państwu tego, co jest najbardziej potrzebne, co ma kluczowe znaczenie dla naszego rozwoju. Dostarczenie państwu zboża i ziemniaków, trzody chlewnej, roślin włókniстых i

oleistych, buraków cukrowych, nasion i innych ważnych produktów rolnych zapewni wielu gałęzom naszego przemysłu zaopatrzenie w podstawowe surowce, pozwala jeszcze bardziej uniezależnić się od rynków kapitalistycznych, zabezpiecza dostawę chleba, mięsa i tłuszczu dla naszej coraz liczniejszej, ofiarnej klasy robotniczej.

Państwo daje chłopom biorącym udział w kontrakcji szczególnie dogodne warunki. Wpływając w ten sposób na kierunek rozwoju produkcji rolniej, wskazując na najbardziej opłacalne jej działy, pokazuje jak bezpośrednio wiąże się interes osobisty chłopów z interesem całego państwa, jak udział chłopów w spełnianiu obowiązków wobec państwa korzystnie odbił się na stanie jego gospodarstwa i poziomie jego życia.

Prezydent Bierut, zwracając się w orędziu noworocznym do chłopów, powiedział: „Osiągnięcie przełomu we wzroście produkcji rolniej i w rozwoju hodowli od Was przede wszystkim zależy”.

Jakże wobec tego nie dokonać maksymalnego wysiłku, by nie zawieść wielkiego zaufania swego państwa ludowego, by nie sprzeciwiać się sojusznemu robotniczo — chłopskiemu, podstawie wszelkich zdobyczy wsi pracującej. Oto klasa robotnicza nieustraszoną pracą dźwiga kraj z zafarfania, uprzedzającą kraj, daje bratu — chłopu w ręce coraz więcej traktorów, maszyn rolniczych, nawozów, artykułów przemysłowych codziennej potrzeby, wysyła swych najlepszych synów na wieś, by pomagali tam w walce o nowe, lepsze życie.

Państwo ludowe wzięło na siebie ciężar chłopów pracujących w opiekę i ochronę przed wyzyskiem kułaków, udzielił mu szerokiej pomocy w rozwoju gospodarstwa, za pewnia zbyt jego produktów i opłać cenne ceny. I w tych warunkach żąda od mas chłopskich tylko jednego: by byli tak samo dobrymi gospodarzami jak klasa robotnicza, by nie zaniedbywali żadnej okazji do powiększenia plonów swojej pracy i by służyły one zarówno ludności wsi, jak i miast, służyły rozwojowi całego kraju.

Od każdego z Was bracia — chłopci, od waszej pracy, która się stała i nas prawem, obowiązkiem i honorem każdego obywatela, zależy czy rolnictwo potrafi spełnić postawione przed nim zadania, czy gdy będziemy sumować wyniki pracy, będziecie mogli spojrzeć prosto w oczy każdemu spotkanemu robotnikowi, każdemu chłopskiemu dziecku, które uczy się czy pracuje w mieście i powiedzieć, że nie zawiedliście ich zaufania.

Z. B.

1 marca 1952 r. upływa termin spłacenia sum zadeklarowanych na Pożyczkę Narodową

Wkrótce wydanie obligacji - 1 kwietnia losowanie

WARSZAWA PAP. Wpływy z subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski umożliwiły dalsze wzmocnienie gospodarcze naszego kraju, pozwoliły na szybsze uprzedmiotowienie oraz na wzmocnienie siły i potęgi Polski Ludowej.

Obecnie wpłaty zadeklarowanych sum na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski dobiegają końca. Termin uregulowania zadeklarowanych przez ogół obywateli sum upływa zasadniczo 1 marca br.

Rolnicy, rzemieślnicy, właściciele przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp., którzy subskrybowali pożyczkę, winni w całości uregulować swoje zobowiązania i spłacić resztę zadeklarowanych na pożyczkę kwot w terminie do końca lutego br.

Również pracownicy uspołecznionych zakładów pracy, którzy w okresie po subskrybowaniu przez nich pożyczki zmienili zakład pracy i z tego, lub też z innego powodu, nie wpłacają obecnie rat na pożyczkę, powinni jeszcze obecnie dokonać wpłaty.

Ci spośród subskrybentów, którzy wpłacili już całość zadeklarowanej sumy, otrzymali, bądź otrzymują obecnie obligacje Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Pozostali subskrybenci otrzymają obligacje w okresie od 5 do 28 marca 1952 r.

Z uwagi na to, że już 1 kwietnia br. przypada pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, w interesie każdego subskrybenta leży zapłacenie reszty należności dla zapewnienia sobie udziału w tym losowaniu.

Ogromne zainteresowanie w krajach Zachodu Międzynarodową Konferencją Gospodarczą w Moskwie

W miarę zbliżania się daty rozpoczęcia Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie, wzrasta coraz więcej zainteresowanie tą konferencją w kołach gospodarczych wszystkich krajów świata.

Kuba Dziennik hawajski „North Star” opublikował artykuł ekonomisty kubańskiego Torra, poświęcony Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Autor podkreśla znaczenie Konferencji szczególnie dla takich państw jak Kuba, która zmuszona jest przystosować swą gospodarkę tylko do jednego rynku. Dla Kuby Konferencja ta może stworzyć wspaniałe możliwości rozszerzenia jej handlu, co zapobiegłoby ostrym kryzysowi, jaki by wybuchł w wypadku, gdyby skurczył się handel cukrem. Kuba mogłaby również otrzymać surowce, maszyny i inne towary przemysłowe, oferowane na korzystnych warunkach zarówno z punktu widzenia ich jakości, jak i ceny. W ten sposób ożywiłby się przemysł i handel Kuby.

Korea Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna opublikowała artykuł naczelnego dyrektora Centralnego Banku Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Kim Czona, który stwierdza, że rozszerzenie gospodarki i współpracy między różnymi krajami sprzyjać będzie ich rozwojowi i przyczyni się do podniesienia stopy życiowej narodów. Konferencja moskiewska będzie

miała ogromne znaczenie dla rozwoju i współpracy gospodarczej między narodami.

USA Dziennik „Wall Street Journal” stwierdza, że wielu przemysłowców amerykańskich przyznaje, że chcieliby oni uczestniczyć w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Według dziennika, kierownik jednego z towarzystw okretowych oświadczył: „Popelniamy błąd, gdy odrzucamy i tak już niefelne możliwości nawiązania kontaktu z Rosjanami”.

Argentyna Jak donoszą z Buenos Aires, wielu argentyńskich działaczy gospodarczych przygotowuje się do wyjazdu na Konferencję do Moskwy. Według czasopisma „Nuestra Palabra” w Konferencji mają wziąć udział wybitni przedstawiciele wielkich organizacji gospodarczych.

Szwecja Dziennik „Nordsenss-Flamman” — zamieścił artykuł, w którym stwierdza, że Konferencja Moskiewska wzbudziła wielkie zainteresowanie na całym świecie, m. in. również w Szwecji. Obecnie delegacja szwedzka przygotowuje się do wyjazdu na Konferencję.

Dziennik stwierdza, że Szwecja powinna rozszerzyć stosunki handlowe i gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Gdy wskutek nacisku amerykańskiego niektóre gałęzie przemysłu szwedzkiego zmuszone są redukować produkcję z braku surowców, Szwecja powinna prowadzić handel z krajami wschodnio — europejskimi, które nie znają kryzysu.

Około miliona ha zalesiono już w ZSRR

MOSKWA PAP. Realizując stałinowski plan przeobrażenia przyrody kołchozy i ośrodki maszynowo-tractorowe zalesiły w stepowych rejonach ZSRR około miliona ha.

Uroczyste zakończenie II Spartakiady Zimowej Wojska Polskiego

ZAKOPANE PAP. W środę, 13 bm. w Zakopanem nastąpiło uroczyste zakończenie II Zimowej Spartakiady Wojska Polskiego.

Zwycięzcom poszczególnych konkurencji nagrody wręczył wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Popławski.

Na zakończenie uroczystości wystąpił lyżwiarkę CWKS z popisem jazdy figurowej, następnie rozegrano interesujący mecz hokejowy między mistrzem Wojska Polskiego na rok 1952 — drużyną OWKS Kraków a reprezentacją CWKS.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem CWKS 8:2 (2:0, 4:1, 2:1).

W ostatnim dniu Spartakiady rozegrano otwarty konkurs skoków oraz bieg na 30 km.

Konkurs skoków, który odbywał się przy pięknej pogodzie na dużej skoczni na Krokwi, obserwował Marszałek Polski Konstanty Rokossowski.

Wyniki: 1) Kula (CWKS) skoki — 57 i 69,5 m, nota 310 pkt., 2) Kowalski (OW Warszawa) — 63,5 i 63 m, nota 208 pkt., 3) Furman (OW Bydgoszcz) — 55 i 62 m, nota 206,5, 4) Wawrzyński (OW Kraków) — 52,5 i 52,5 m, nota 181,6 pkt., 5) Wawro (CWKS), 45,5 i 53 m, nota 174,5.

W okresie tym armia demokratyczna zestrzeliła 21 samolotów francuskich, zniszczyła 17 czołgów, 191 pojazdów mechanicznych, 11 statków oraz wiele innego sprzętu.

„Armia europejska” i Wehrmacht to groźba dla bezpieczeństwa Francji

Burzliwa debata w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ PAP. We francuskim Zgromadzeniu Narodowym toczy się debata nad sprawą utworzenia tzw. „armii europejskiej”.

W toku debaty zabrał głos deputowany komunistyczny Etienne Fajon, poddając druzgocącej krytyce plan utworzenia armii europejskiej oraz demaskując zdradzieckie stanowisko rządu francuskiego w kwestii remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Fajon przypomniał na wstępie, że jedynie komuniści podkreślali od samego początku, iż armia europejska stanowi tylko przykrywkę do odbudowy Wehrmachtu.

Adenauer wysuwa bezcelne pretensje i roszczenia, ponieważ świadom jest, że poparcie, udzielane mu przez protektorów amerykańskich. Gdy Adenauer łagodził lub odracza jedno ze swych zadań, dzieje się tak nie na skutek siły rządu francuskiego, lecz dlatego, że waszyngtońscy protektorzy Adenauera pragną pomóc rządowi francuskiemu w oszukaniu narodu francuskiego, który burzy się przeciwko zbrojeniom niemieckim.

Podkreślając straszliwe niebezpieczeństwo, jakie zagraża Francji i pokojowi w związku z remilitaryzacją Niemiec zachodnich, Fajon przypomina, że Adenauer, Schumacher i s-ka wyrażają głos nie zamiar odzyskania ziem słowiańskich, zrabowanych ongiś przez Prusaków i zwróconych przed 7 laty prawowitym właścicielom. Oznacza to — stwierdza mówca — nawoływanie do wojny przeciw Polsce i ZSRR.

Amerykańskiemu projektowi armii europejskiej, oświadcza Fajon — przeciwstawiamy jako właściwe rozwiązanie porozumienie i pokój z narodem niemieckim, ze zjednoczonymi, demokratycznymi Niemcami.

PARYŻ PAP. Wtorkową rozprawę w prowokacyjnym procesie, wytoczonym postępowym pisarzem francuskim Renaud de Jouvenel i Andre Wurmserowi przez trzech zdrajców z krajów demokracji ludowej, wypełniły pytania adwokatów.

Jouvenel i Wurmser obalili wywody adwokatów strony przeciwnej, którzy usiłowali wybielić swych klientów.

Jouvenel przypominał zdradziecką działalność Rumuna — Dianu. Dianu należał do tych, którzy wydali Besarabię wojskom hitlerowskim. Wybitny pisarz francuski po wołał się również na listy, które Dianu pisał do Maniu i które świadczyły o jego ścisłych kontaktach z tym zdrajcą, jak również na protokoły procesów, które odbyły się w Rumunii.

Adwokaci obrony — Vienney, Nordman i Matrasse przygwoździłi pytania zdrajcę bułgarskiego Dymitrowa — Guemeto, ujawniając jego kontakty z agentami wywiadu angielskiego i amerykańskiego.

Obrona Vienney wykazuje, że Dymitrow-Guemeto utrzymywał w październiku 1940 r. kontakt z sze-

fem wywiadu angielskiego na Bułgarię — Davism i że otrzymał od agentów tego wywiadu 8 milionów lewów oraz sprzęt, niezbędny dla dokonywania sabotażu.

Przyparty do muru, Guemeto zmuszony był przyznać, że po powrocie do wyzwolonej Bułgarii w październiku 1944 r. utrzymywał ścisłe kontakty z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych Blake'em i że brał udział w tajnej konferencji w Sofii z udziałem Blake'a. Na konferencji tej Guemeto dostarczył wywiadowi amerykańskiemu informacji na temat sytuacji politycznej Bułgarii i zapowiadał zamach na rząd ludowy.

Na pytanie adwokata Nordmana, czy prawdą jest, że tzw. memoriał „zielonej międzynarodówki” podpisany m. in. przez Guemeto do magła się maskę ludności w Bułgarii „na modłę koreańską”? Guemeto udzielił odpowiedzi twierdzącej.

Następnie przystąpiono do przesłuchania świadka „oskarżenia”, zdrajcę czeskiego Ripki.

Adwokat Nordman przypomniał, że Ripka poparł wystosowany do ONZ memoriał, żądający masakry ludności Europy Wschodniej „na modłę koreańską”.

Ripka nie pominął okazji, by zaatakować władzę ludową w Czechosłowacji. W celu udowodnienia, że zeznania Ripki są fałszywe, obrońcy zaproponowali przesłuchanie świadka Villeneuve, który był sekretarzem ambasady francuskiej w Pradze w latach 1945 — 1948. Świadek zeznał, że w lutym 1948 r. burżuazja w Czechosłowacji przy-

Władze włoskie zatrzymują dary przesłane powodziom

RZYM. PAP. W Polesinie, którego obszary dotknięte zostały klęską powodzi, odbyły się masowe demonstracje ludności, domagającej się rozdania darów, pochodzących z ogólnonarodowej zbiórki na rzecz powodzi. Dary te dotychczas leżą w magazynach państwowych. Również dary przesłane przez ludność Związku Radzieckiego nie zostały jeszcze rozdane pomiędzy powodzi.

O poprawę bytu, o wolność i pokój

Ogólnoeuropejski zjazd metalowców rozpoczął obrady w Wiedniu

WIEDEN PAP. 12 lutego rozpoczęły się w Wiedniu obrady robotników — metalowców krajów europejskich. W obradach bierze udział ponad 200 delegatów z Francji, Włoch, Związku Radzieckiego, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Niemiec zachodnich, Anglii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier, Bułgarii, okręgu Saary, wolnego obszaru Triestu, Luksemburgu, Holandii, Finlandii, Danii, Belgii, Szwajcarii, Hiszpanii, i Austrii.

Obrady toczą się pod hasłem „O poprawę warunków bytu, o wolność i pokój!”, „O wzmocnienie międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i pogłębienie przyjaźni między narodami”.

Konferencje zagaił przewodniczący Międzynarodowego Zrzeszenia związków zawodowych pracowników przemysłu metalowego i przemysłu budowy maszyn (departament branżowy Światowej Federacji Związków Zawodowych) — Giovanni Rovada.

Referat wygłosił delegat Francji Henri Jourdain. 15 milionów metalowców — oświadczył Jourdain — to czołowy oddział klasy robotniczej krajów europejskich. Obrona pokoju

Rozbijacki kongres studentów w Rio de Janeiro zakończył się całkowitym fiaskiem

PRAGA PAP. Sekretariat Międzynarodowego Związku Studentów wydał 13 bm. komunikat, w którym stwierdza, że zwolniona do Rio de Janeiro rozbijacka konferencja studencka pod nazwą: „Pan-amerykański Kongres Studentów” zakończyła się całkowitym fiaskiem.

Konferencja została rozwiązana na wniosek delegacji urugwajskiej, która poparała większość de-

legacji. Informacje prasowe tłumaczą ten fakt zasadniczymi rozbieżnościami, jakie istnieją między delegatami Ameryki łacińskiej, a delegatami Stanów Zjednoczonych.

Nim, że oficjalnym organizatorem konferencji był Krajowy Związek Studentów Brazylii, główną rolę w jej przygotowaniu odegrał Związek Studentów USA.

Głosy w dyskusji — O PROJEKCIE KONSTYTUCJI —

Jan Pylant

brygadziści i przodownicy pracy Warsztatów Naprawczych PKP na Zawiszu.

»Obowiązkiem naszym jest dbać o każdą maszynę, o każdą śrubkę — bo to wszystko nasze«

Pochodzę z licznej, chłopskiej rodziny. Moja rodzina liczy 12 osób. Mój ojciec miał parę zagonów pól, na których to cała rodzina nasza mogła żyć. Mordercza praca, którą wykonywał przy zwózce drzewa z lasu zapędziła go przedwcześnie do grobu. Od wczesnych lat znałem tylko ciężką od świtu do nocy robotę. Po przyjeździe z wojska, chciałem dostać pracę, ale daremnie.

Po dłuższym czasie bezrobocia dołączyłem do budowy linii kolejowej Brodnica—Rypin. Zarobki były małe, tak, że ja z żoną po prostu głodowaliśmy. Wszyscy na budowie postanowili zastrajkować. Przecież pan starosta, obiecał podwyżkę i zaraz swoje słowo złamał, bo chociaż mu tylko o przerwanie strajku. Postanowiliśmy wówczas rozbić głodówkę na stacji Brodnica. Zjechała policja granatowa i wojsko, a gdy głodówka nadal trwała, aresztowali cały komitet strajkowy, a nas rozpalili pałkami. Strajk nie to był czas.

Po wojnie rozpocząłem pracę jako stolarz. Życie zaczęło już płynąć inaczej.

Dziś widzimy, że nasza władza ludowa każdemu obywatelowi gwarantuje prawo do pracy. A prawo to trzeba szanować, szanować trzeba i wszystkie obowiązki, jakie ma każdy obywatel względem państwa ludowego i całego narodu. Słusznie zostało napisane w projekcie Konstytucji, że każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest obowiązany przestrzegać przepisów Konstytucji i ustaw oraz szanować zasady współżycia społecznego, wypełniać sumiennie obowiązki wobec państwa. Co by to z tego wyszło — gdybyśmy dziś, kiedy my mamy władzę i fabryki są nasze — pracowali źle i nie szanowali tego, cośmy zdobyli. Obowiązkiem naszym jest dbać o każdą maszynę i każdą śrubkę — bo to wszystko nasze.

Za wydajną i dobrą pracę zostanę przodownikiem pracy i widzę, że moja praca jest szanowana. Ale nie wszyscy u nas jeszcze solidnie wypełniają swoje obowiązki. Nawet w mojej brygadzie stolarskiej przy remoncie parowozów, to ob. Rauchflec tak nieraz robi, żeby mu dzień tylko zeszedł. Nieraz przez takiego, czy drugiego bumelanta to ciężko wykonać plan brygady, a na sze opóźnienia powodują opóźnienie innych brygad i w ten sposób można zaważyć cały plan warsztatów. A plan jest przecież prawem, a nim się wszystko opiera — mówi o tym projekt Konstytucji i obowiązkiem każdego z nas jest przestrzegać tego prawa.

Jeśli będziemy pracowali lepiej — to będziemy mieć sami lepiej, szybko usuniemy z naszej drogi te wszystkie trudności i braki, jakie jeszcze mamy.

Leon Zawistowski

Pracownik Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Gdańsku

Zostanę technikiem

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeczytałem dokładnie. Jestem uczniem Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Gdańsku — to też najbardziej mnie i moich kolegów zainteresował art. 61 projektu Konstytucji, mówiący o nauce. Powiedziałem tam jest wstępnie: »Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki«.

U nas w technikum, przeważająca większość — to synowie robotników i chłopów, którzy w Polsce przedwojennej nie mogli nawet marzyć o zdobyciu wykształcenia. Sam jestem synem chłopca, który »gospodarzył« na 1,5 ha ziemi. Była to działka wydzielona jeszcze w czasach uwłaszczenia z pobliskiego majątku Bogusławice, na którym panoszył się obszarnek Konięcki.

Ojciec nie mógł nas 5-ciooro wyżywić z nędznej schedy, to też zmuszony był pracować we dworze jako parobek, potem jako kucharz w dworskiej kuchni. W takiej sytuacji nie było mowy, aby które z nas mogło się uczyć. Brakło butów i ubrania, a co dopiero mówić o książkach.

Szkola mieściła się w Wiewsiach, oddalonych od naszej wioski o kilka kilometrów. Nauka odbywała się w ciemnej, dusznej izbie, wydzierżawionej od kulaka. Ukończyłem zaledwie 2 oddziały tej szkoły. Na tym zakończyła się moja nauka. Gorzko napieknęła nasze serca, gdy przez szpary w płocie zaglądaliśmy z bratem do dworskiego parku, gdzie latem w altanie uczyły się dzieci jaśnie pana dziedzica pod kierunkiem guwernantki.

W czasie okupacji była u nas w domu jeszcze większa bieda. Ojciec zapadł na przewlekłą chorobę i nigdy już nie wrócił do normalnej pracy. Starsi bracia poszli na parobków do dworu. Było to jedyne źródło naszego nędznego utrzymania. Ja jako 13-letni chłopiec musiałem pasać w tym czasie krowy u bogacza wiejskiego.

Z tego życia wybrała nas Armia Radziecka i Wojsko Polskie. Ojciec otrzymał 5-hektarowe gospodarstwo z reformy rolnej. Zmieniło się wszystko. Brat poszedł jako ochotnik do Odrodzonego Wojska Polskiego — dziś jest już oficerem. Ja postanowiłem uczyć się. Skończyłem szkołę podstawową i wstąpiłem do 3-letniej, nowoorganizowanej szkoły przemysłowej, przy Kujawskich Zakładach Maszyn Rolniczych. Otrzymałem pełne stypendium i utrzymanie. Odbijając praktykę w zakładach pobierałem poza tym normalne wynagrodzenie za pracę.

Na wniosek partii i organizacji młodzieżowej, której jestem członkiem, skierowano mnie do Techni-

Bezwzględna walkę brakoróbstwu wypowiada załoga Stoczni Gdańskiej

Walka o najwyższą jakość produkcji staje się obecnie czołowym problemem pracy stoczniowej w wielkiej batalii o gotowe statki. W tej walce, na wielu odcinkach, osiągnięto już przez zastosowanie nowych, usprawnionych metod pracy dobre wyniki. W wielu jednak wypadkach niechlujstwo, brakoróbstwo idące w parze z brakiem odpowiedzialnej kontroli — jest w stoczni przysłówową kulą u nogi, która hamuje postęp produkcji, przeciąga w nieskończoność — wydawaloby się — gotowe już prawie roboty.

Temu brakoróbstwu i niechlujstwu, wynikającemu w wielu wypadkach z braku ambicji zawodowej i — braku kontroli — wydawałoby się, że w stoczni, jej kierownictwo i organizacja partyjna oraz cała załoga — zdecydowaną walkę.

A że walka ta jest konieczna, wyśtarczy przytoczyć kilka przykładów: wystarczy przejechać kilka kart braków i pozycje, które w nich figurują. Oto np. wymontowanie zaworów celem wymiany kołków i ponowne zamontowanie zaworów na statkach 2030, 200001. Strata czasu i wysiłku duża, a przecież przy dobrym przemysłu roboty można by tego z powodzeniem uniknąć.

Albo też taka pozycja: zabrakowanie pierścienia zabezpieczającego, z powodu wywiercenia w nieodpowiednim miejscu otworów na śruby. Strata czasu 41 godzin obciąża dział mechaniczny.

Takich przykładów spartaczonych roboty można by przytoczyć więcej. Z takich »drobiazgów« rosną poważne straty dla produkcji, przez nie »zawalają« się częstokroć harmonogramy, opóźnia się oddanie do eksploatacji gotowych statków.

W zdecydowanej walce z partacstwem i brakoróbstwem pomoże nie wątpliwie załoga bojowa biuletyn stoczni »Głos III-go roku Sześciolatki«. Biuletyn ten piętnuje tych, którzy swą niedbalą pracą, lekkąważeniem swych obowiązków, utrudniają olbrzymiej większości uczelni wykonanie ich zadań produkcyjnych.

— Dlaczego jednostki 2020 i 2031 mimo ofiarnej pracy załogi nie wyszły w terminie? — zapytuje biuletyn.

I od razu odpowiada:

— Nie wyszły, gdyż wśród ofiarnej załogi stoczni są niektórzy kierownicy, mistrzowie, brygadziści i

robotnicy, którzy odnoszą się lekceważąco do jakości wykonywanej przez nich produkcji. Niekiedy usiłują oni nawet świadomie przemyśleć braki.

A potem następują przykłady, aby brakoróbstwo znała z nazwiska, wytykała ich palcami — cała stocznia.

Oto Roman Szewczyk i Jan Ziemens z rurowni.

»Latające Holendry« — mówią o nich robotnicy, brygadziści i mistrzowie. W żadnej brygadzie »nie zagrali« miejsca. A w każdej partaczyl robotę. Obecnie, przy próbach złączenia na kołnierze i łączniki okazało się, iż wykonaną przez nich robotę i zdana jako »gotowa« trzeba robić od nowa, ponieważ złącza są nieszczelne.

Co robili mistrz i brygadziści, przyjmując robotę? — można zapytać.

Cóż, brygadziści i mistrzowie sprawdzali jak należy pracy znających już skąd inąd brakoróbstwo, myślał sobie zapewne — »a nuż przeszkodzi«.

Taki stosunek niektórych brygadzystów i mistrzów jest wręcz karygodny, gdyż demoralizuje on zespół robotniczy, hamuje wzrost kwalifikacji robotników. Jakże inaczej, jeżeli nie nazwą »karygodne«, można określić postępowanie mistrza Gintera ze ślusarni wyposażeniowej, który trzykrotnie wzywał kontrolę techniczną do odbioru niewykończonych iluminatorów na 2031 i który mimo uwag kontroli, słusznie zalecających wykonanie kilku poprawek, usiłował — właśnie w myśl zasady: »może się uda« — przemycić robotę bez poprawek?

— »Robotnicy, kierownicy, mistrzowie i brygadziści — wzywa biuletyn stoczniowy — bądźcie czuli w walce o jakość produkcji. Nie dopuszczajcie do zaprzepaszczenia

Waszego ofiarnego wysiłku. Piętnujcie wszelkie objawy niechlujstwa w pracy.

Tylko od nas zależy, aby statki w terminie odpływały w morze. Tylko od nas, od załogi stoczniowej, zależy wykonanie zadań produkcyjnych!

Słowa »biuletyn« są bliskie i zrozumiałe dla olbrzymiej większości załogi stoczniowej.

Ambicja i honor stoczniowców każą im potępiać tych, którzy nieuczciwie, niesumienne robotę hańbią imię stoczniowców.

Ambicja i honor stoczniowców każą im uświadamiać i podciągać tych, którzy troskę o jakość wykonywanej pracy tracą z pola widzenia, w pogoni za ilością, w dążeniu do jak najszybszego wykonania pracy — i tym samym nieświadomie przyczyniają się do wzrostu ilości zabrakowanej produkcji.

Takie właśnie nieustępliwe piętnowanie niepoprawnych brakoróbstw, idące w parze ze stałą pracą wyściawczą, której celem jest wzmożenie wśród całej załogi, od gór do dołu, szlachetnej ambicji wykonywania tylko wysokiej jakości produkcji — pozwoli Stoczni Gdańskiej odnieść zwycięstwo w walce o gotowe statki. B. L.

Kurs szkoleniowy dla agitatorów w »Dalmorze«

Niedawno zakończył się zorganizowany przez KM PZPR w Gdyni, 10-dniowy kurs szkoleniowy dla agitatorów organizacji partyjnej rybaków dalekomorskich »Dalmorze«.

Żałoga »Dalmoru« toczy obecnie uporczywą walkę o realizację planu, o przezwyciężenie poważnych w tej dziedzinie zaniedbań ubiegłego roku.

W walce tej decydującą rolę przybiera aktywność partyjnym, przede wszystkim zaś agitatorom. Zorganizowany ostatnio kurs poważnie ułatwi im wypełnienie tego zadania.

O zainteresowaniu wykładowi świadczą bardzo dobra frekwencja oraz okoliczność, że wszyscy uczestnicy ukończyli kurs z wynikiem pozytywnym.

Komitet Miejski zapewnił kursowi staranną opiekę. Dowodem tego jest nie tylko przydzielenie odpowiednich wykładowców i kierownika seminarium, ale wszelkich pomocy naukowych. JERZY STECH korespondent

Pracownicy »Baltony« wykonali plan styczniowy

Dzięki współzawodnictwu pracy oraz dzięki przedterminowej realizacji zobowiązań ku czci 10 rocznicy powstania PPR, pracownicy PP »Baltona« wykonali plan styczniowy w 183 proc. Wśród zawodniczek wyróżnili się pracownicy działu transportowego, magazynu towarów ekspozytowych i księgowości. P. WICHER korespondent

Klub techniki i racjonalizacji powstał w »Ołowiance«

Ostatnio odbyło się w Elektrowni »Ołowianka« w Gdańsku uroczyste otwarcie klubu techniki i racjonalizacji, na które przybyli dyr. elektrowni ob. Janio, awansowany z mistrza kotłowego za najlepsze wyniki w spalaniu najgorszych gatunków węgla, inż. mgr. Turyk — adiunkt Instytutu Ciepłego Politechniki Gdańskiej, ob. Warda — przewodniczący klubu techniki do-

świadczony majster kotłowy oraz 25 racjonalizatorów.

Po przemówieniu dyr. Janio, inż. Turyk z Politechniki Gdańskiej wygłosił referat pt. »Kotły wysokoprężne i ich obsługa«. Referat ten, opierający się na doświadczeniach naszej elektrowni oraz omawiający doświadczenia z dziedziny obsługi kotłów wysokoprężnych w Związku Radzieckim, wzbudził duże zainteresowanie racjonalizatorów.

Otwarcie klubu techniki i racjonalizacji w »Ołowiance« wpłynęło dodatnio na dalszy rozwój racjonalizatorstwa. A. PIOTROWICZ korespondent

Co na to kierownictwo WPKGG?

Robotnicy z brygady transportowej i pogotowia śnieżnego w WPKGG od dłuższego czasu obserwują przejeżdżającą z Wrzeszcza do bazy I wóz, rozwijający gorącą kawa-

wę dla robotników, pracujących w innych działach.

— Latem — mówią robotnicy — i my otrzymywaliśmy codziennie gorącą kawę, dlaczego więc nie mamy jej dziś, kiedy jest zimno?

Drugą bolączką robotników z brygady transportowej jest sprawa szatni i umywalni. Szatnia już od kilku tygodni nie jest sprzątnięta, a w umywalni panuje brud.

W związku z tym nastawiają się dwa pytania pod adresem kierownictwa WPKGG. Dlaczego robotnicy brygady transportowej pozabawieni są gorącej kawy oraz dlaczego nie sprząta się szatni i umywalni? T. MAJCHRAZ korespondent

Polska cześć wielkie rocznice kulturalne

Na wiedeńskiej sesji w listopadzie 1951 r. Światowa Rada Pokoju podjęła m. in. doniosłą uchwałę w sprawie rozwoju łączności kulturalnej między narodami. Uchwała ta jest w wielu krajach w stadium realizacji. Jedną z form łączności jest międzynarodowy obchód wielkich rocznic kulturalnych. Polski Komitet Obronców Pokoju powołał już dwa odrębne komitety organizacyjne, które zajmą się, każdy z osobna, obchodem rocznicy Mikołaja Gogola i rocznicy Wiktora Hugo. W skład tych komitetów weszli najwybitniejsi przedstawiciele sztuki i nauki oraz czołowi działacze polityczni kraju.

Niewątpliwie zacieśnienie więzów kulturalnych pomiędzy narodami, przypominanie i wzajemne udostępnianie w różnej formie najwspanialszych osiągnięć kultury, zagrożonej przez zbrodniarzy z Nowego Jorku i Bonn — wzmacnia jeszcze silniej w najszerszych masach ludzkości nienawiść do wojny. Potęguje nieugiętą wolę miliarda bojowników pokoju niedopuszczenia do tego, aby nowocześni hunowie zrównali z ziemią to, co człowiek stworzył najpiękniejszego. Aby nie spłonęła paryska Notre Dame, wenecki Pałac Dożów, czy tysiące innych genialnych dzieł wzniesionych twórczą pracą człowieka.

Światowa Rada Pokoju poprzez Komitety Krajowe Obronców Pokoju aktywizuje obecnie jak najszerzej koła działaczy kulturalnych oraz szerokie warstwy ludzkości w obronie kultury światowej. Różnorakie imprezy, ożywiona międzynarodowa wymiana kulturalna, wzajemne odwiedziny pisarzy i artystów propagujących idee pokoju —

stanowią formy wielkiej akcji kulturalnej w obronie pokoju. Poważną formą zbliżenia kulturalnego narodów staną się w roku bieżącym obchody rocznic czterech czołowych postaci z historii kultury światowej: 100 rocznicy śmierci pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola, 150 rocznicy urodzin francuskiego pisarza Wiktora Hugo, 500-lecie urodzin włoskiego myśliciela i artysty Leonardo da Vinci oraz 1000-lecie śmierci arabskiego myśliciela i lekarza Avicenny.

Wspólne oddanie hołdu ich geniuszowi przez całą ludzkość, przez ludzi różnych ras i wyznań, różnych poglądów politycznych i zapatrywań zamyka w sobie głęboką siłę obojętności pokoju w trosce o uratowanie pomników kultury ludzkiej przed zagładą.

Szczególnie bliska jest nam postać Mikołaja Gogola, przedstawiciela tej postępowej części narodu rosyjskiego, która walczyła, tak jak walczyli najwybitniejsi Polacy, z carskim uciskiem.

Gogol bowiem z genialnym talentem odmalował w swym czołowym dziele: »Martwe dusze« rozkład ustroju państwa carskiego Rosji carskiej oraz tępotę i nicotność obszarnictwa, które ustroju tego broniło. Gogol w znanych na całym świecie komediach swych — w »Revizorze«, czy »Ozenku« i w wielu opowiadaniach z niebywałą odwagą tępił bezlistność i nieludzkość panującego ustroju.

Podobnie Wiktor Hugo jest dla nas Polaków jednym z bliskich przykładów walki jaką najlepszy synowie ludu francuskiego prowadzili o wyzwolenie spod tyranii ciemności.

Twórczość Hugo była orężem walki przeciwko reakcji i uciskowi ludu, o wolność człowieka. Był wśród rewolucjonistów w lipcu 1830 r., wskazywał w swych powieściach historycznych czasy Wielkiej Rewolucji Francuskiej, we wszystkich bronił człowieka gnębiętego przez wyzysk i ucisk. W ostatnich latach już jako starzec współdziałał z Komunią Paryską.

Obu wybitnych pisarzy cechuje głęboki humanizm, bliska nam troska o człowieka i jego los. Te cechy aktualizują ich twórczość. Wielkość ich dzieła została zagrożona zagładą przygotowaną przez szaleńców imperialistycznych.

My obronimy ich dzieło przed zagładą. Ich myśl i ich idee pomagają nam w naszej walce.



W Związku Radzieckim przed kobietą stoją otworem wszystkie zakłady pracy. Pracuje ona na równi z mężczyzną, posiadając równie z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego, kulturalnego.

Marnotrawstwo węgla i koksu w Zakładach Mechanicznych w Elblągu

W Zakładach Mechanicznych im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu panuje rozrzućna gospodarka węglem i koksem.

I tak np. w oddziale, którego kierownikiem jest tow. Sullma, nie spala się w rusztach całkowicie węgla, lecz w stanie na wpół spalonym wymiata się ze szlaku. Podobnie jest z koksem, bowiem w

skrzyni z popiołem można zawsze zobaczyć połowę niedopalonego tego cennego paliwa. Węgiel, który przeznaczony jest dla kowali, poniewiera się na placu, zmieszany z piaskiem itp.

Nierzadkie są wypadki, że w szlaku, która jest wywożona z kotłowni bud. 17 znajduje się wiele dobrego węgla. Powstaje to wskutek tego, że węgiel składowany na tym samym placu, gdzie szlaka, a nie w specjalnych przegrodach.

Wymienione przykłady, świadczące o marnotrawstwie, nie powinny mieć miejsca w naszych zakładach. Kierownictwo powinno dopilnować — prawy należyty wykorzystywania i składowania węgla i koksu. S. ROSNOWSKI, J. GIZULEWSKI korespondenci

Naprawić instalację świetlną w sieciarni »Arki«

W końcu listopada ub. r. w sieciarni »Arki« w Gdyni przerobiona została instalacja świetlna. Jednakże wskutek wadliwie wykonanej instalacji, bardzo często gaśnie światło, wskutek czego często zdarzają się przestoje.

Aby zapobiec przestojom w pracy, trzeba jak najszybciej naprawić instalację. Z. WOJCIK korespondent

»Na Kulikowym Polu«

w Filharmonii Bałtyckiej
po raz pierwszy
w Polsce

W najbliższym koncercie symfonicznym Państwowej Filharmonii Bałtyckiej będzie wykonana po raz pierwszy w Polsce Kantata Symfoniczna na chór, orkiestrę i głosy solowe „Na Kulikowym Polu” Jerzego Szaporina. Partie solowe śpiewają: prof. K. Czekotowski oraz soliści Studia Operowego: Leonadia Borowska, F. Mańkowska i J. Kusiewicz.

Ponadto, znakomity pianista Henryk Sztompka odegra „Fantazję Polską” I. Paderewskiego. Koncertem dyryguje dr Zygmunt Łatożewski. Chór Studia Operowego przygotował Roman Kuklewicz.

Koncert zapowiadany aфіszami na piątek w Gdańsku wyjątkowo przeniesiony zostaje na niedzielę dnia 17 bm. godz. 12.

ODCZYT

o socjalistycznej
odbudowie Gdańska

W serii odczytów krajoznawczych, organizowanych przez PTTK pod hasłem „Poznaj Gdańsk”, w najbliższy piątek zostanie wygłoszona prelekcja o socjalistycznej odbudowie Gdańska.

Odczyt odbędzie się w sali przy ul. Długiej 45 o godz. 18. Prelegentem będzie inż. St. Bobiński.

ZMP-owcy dyskutują nad projektem Konstytucji

Organizacje ZMP w Sopocie organizują obecnie, w ramach kampanii sprawozdawczo-wyborczej, dyskusje młodzieży nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Projekt Konstytucji omawiany jest na specjalnie zwołowanych zebraniach ZMP-owców oraz na zebraniach wyborczych.

W tych dniach projekt Konstytucji był szeroko dyskutowany na plenum Zarządu Miejskiego ZMP. Referat na temat projektu wygłosił przewodniczący ZM ZMP tow. Góral. Po referacie zabrano głos w dyskusji.

Narada kierowników
warsztatów szkolnych
z tło. gdańskiego

W dniu 25 bm. odbędzie się w Gdyni, w zasadniczej szkole zawodowej przy ul. Czerwonych Kosynierów 7, narada kierowników z warsztatów szkolnych przy szkołach zawodowych w województwie gdańskim.

Wygodniej i szybciej

TEGOROCZNE INWESTYCJE KOMUNIKACYJNE
w województwie gdańskim

Trzeci rok Planu 6-letniego przyniesie dalsze usprawnienie komunikacji w całym województwie gdańskim. I tak wiele r. formacji w komunikacji miejskiej w trójmieście zostanie usuniętych w br. w wyniku powiększenia taboru Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Gdańsk-Gdynia.

W ubiegłym roku WPKGG otrzymało 27 wozów tramwajowych i 18 autobusów, przeznaczonych do obsługi linii Gdańsk - Gdynia oraz do utrzymania łączności z przedmieściami trójmiasta. W roku bież. tabor tramwajowy powiększy się o 9 wozów motorowych i 14 przyczep, krajowej produkcji. Poza tym otrzymamy 14 autobusów i 10 trolejbusów.

W ramach inwestycji WPKGG, poza naprawą taboru, zostanie rozbudowana zajezdnia przy ul. Łąkowej, a przy zajezdni w Gdańsku-Oliwie powstanie duży magazyn.

Na Zawiszu wiosną br. rozpocznie się budowa pętli tramwajowej. Nowa pętla umożliwi zwiększenie częstotliwości tramwajów, kursujących między Śródlądziem i warsztatami mechanicznymi PKP na Przeróbce, co ułatwi przewóz zało-

gi pracującej w tamtejszych warsztatach.

Nowe inwestycje poczyni w roku bież. również i Żegluga Przybrzeżna, budująca już kilka nowych jednostek turystycznych. Jeden ze znajdujących się w budowie statków będzie oddany do użytku w r. bieżącym. W roku ub. statki Żegluga Przybrzeżnej odbywały tylko krótkie wycieczki morskie. W roku bież. mają one służyć częściowo organizacji wczasów pracowniczych i kursów będąc aż do Szczecina. Wczasom morskim w większym stopniu, niż w roku ubiegłym służyć będą również statki Żegluga Śródlądowej. Plan pracy Żegluga Śródlądowej przewiduje m. in. organizację kilkunastu wy-

ciezek na atrakcyjnych trasach: Elbląg - Ostróda, Tolkmicko - Krynica Morska i innych.

Poza tym statki obu przedsiębiorstw wezmą poważny udział w przewozie towarowym.

Jedną z poważniejszych inwestycji w dziedzinie budowy nowych dróg będzie ukończenie trasy Sztutowo-Krynica Morska. Po oddaniu tej drogi do użytku do ośrodka wczasowego w Krynicy można będzie dojeżdżać z Gdańska bezpośrednio drogą lądową. Przejazd będzie trwał o połowę krócej, niż dotychczasową drogą okólną - przez Zalew Wiślany.

Powiatowy Ośrodek Szkolenia Partyjnego
powstał w Wejherowie

W Wejherowie odbyło się ostatnie otwarcie Powiatowego Ośrodka Szkolenia Partyjnego. Na uroczystość otwarcia przybył przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku tow. Węglewski oraz liczny aktyw partyjny z terenu miasta i powiatu.

Referat o lokalizacji wygłosił sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Białach.

Ośrodek wyposażony został bogato w literaturę partyjną i dzieła z zakresu literatury marksistowsko-leninowskiej.

S. STEFANOWSKI
korespondent

Konferencja powiatowa Ligi Kobiet w Kartuzach

W Kartuzach, w dniu 10 bm., w auli szkoły podstawowej nr 1, odbyła się III powiatowa konferencja Ligi Kobiet. Na obrady przyjeżdżały delegatki z 10 powiatów ZSCh i rad kobiecych przybyli: przedstawicielka Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, tow. Łabenko, I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Szufliński oraz przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

Referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet w Kartuzach tow. Twarowska.

Jak wynikało z referatu i dyskusji organizacja kobieca w pow. kartuskim ma poważne osiągnięcia w mobilizowaniu kobiet do wy-

konywania zadań produkcyjnych i zobowiązań wobec państwa. W okresie natężonej walki o wykonanie planowego skupu zboża wyróżniło się wiele członkiń kół gospodyń ZSCh, a m. in. ob. ob. Jakubek, Czerwionka i Kaszuba.

W okresie od ubiegłej konferencji powiatowej wzrosła poważnie ilość kół gospodyń ZSCh w powiecie oraz liczba ich członków. W pracy nad organizowaniem nowych kół i rozbudową szeregu organizacji wyróżniły się kobiety wiejskie ob. ob. Stankiewicz, Kitowska, Kąkol, Kaszuba i Jakubek.

Poważnie wzrósł udział kobiet w życiu politycznym i gospodarczym. Coraz więcej kobiet bierze udział w pracach komisji rad narodowych, zasiada w gminnych radach narodowych. Poważna liczba kobiet otrzymała awanse społeczne. Tak np. chłopka Monika Hofman została w pierwszym konduktorką, a następnie dyżurnym ruchu, młodziutka chłopka z gromady Łapali ce ob. Kąkol została przewodniczącą GRN gminy Kartuszy Wiek, pracownica fizyczna Anna Stencel piastuje funkcję sekretarza Komitetu Gminnego PZPR.

W dyskusji szeroko omawiano zagadnienia organizacyjne, wskazując m. in. na niedostateczną pracę Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet z kółami gospodyń ZSCh. Brak było również troski o szkolenie ideologiczne i zawodowe kobiet.

Na zakończenie konferencji podjęto uchwałę.

W skład nowego zarządu powiatowego Ligi Kobiet powołano ob.

ob.: Tarnowska, Meklerowa, Mrozewska i Wróbel.

W. RYBAKOWSKI
korespondent

Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU - godz. 19 - Koncert symfoniczny (zamknięty).
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI - godz. 19 - „Konkurencja”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE - godz. 19,30 - „Eugenia Grandet”.

Kina

GDANSK
„Bajka” we Wrzeszczu - „Ostatni wystrzał”, godz. 16, 18 i 20.
„ZMP-owiec” we Wrzeszczu - „Szalony lotnik” i dod. „Pomorskie Zachodnie”, godz. 16, 18 i 20.
„Młynarz” w Nowym Porcie - „Wędrowni czarodzieje”, godz. 16 i 20.
„Polonia” w Oliwie - „Marek” i dod. „Życie ludzkie w twoim ręku”, godz. 16, 18 i 20.

GDYNIA
„Atlantyk” - „Bajka o rybaku i rybce”, godz. 16,30, 18,30 i 20,30.
„Warszawa” - „Błyszczący światem”, pod. czes. od lat 14 w godz. 16, 18,30 i 21.
„Goplana” - „Poddany”, godz. 16, 18 i 20.
„Promień” w Chylionii - „Doniecy górniczy”, godz. 17 i 19.
„Neptun” w Oliwie - „Szalony lotnik”, godz. 17 i 19.

SOPOT
„Bałtyk” - „Antoni i Antonina”, godz. 16,30, 18,30 i 20,30.
„Polonia” - „Zaloga”, godz. 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIŃ GDANSKIEJ na piątek, 15. II. 1952 r.

5,00 - Gdańsk wita słuchaczy - lok. 5,03 - Sygnał czasu. 5,05 - Wiad. poran. 5,10 - Koncert 5,53 - Stan pogody. 5,55 - Pieśń masowa. 6,00 - Program dnia. 6,05 - Gimnastyka. 6,15 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. 6,16 - Zapowiedź programu - lok. 6,17 - Wiadomości Wybrzeża - lok. 6,30 - Dziennik poranny 6,50 - Stylizowana polska muzyka ludowa - Gdańsk. 7,20 - Pieśń i tańce narodowe. 7,50 - Kalendarz rad. 7,55 - Wiad. poran. 8,00 - Przerwa. 11,40 - Komunikat młodszy - lok. 11,45 - Głos mają kobiety. 11,52 - Pieśń masowa. 11,57 - Sygnał czasu. 12,04 - Dziennik południowy. 12,15 - Muzyka. 12,30 - Aud. dla wsi. 12,45 - „Na swojejskie nute”. 13,15 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. 13,16 - Pogadanka dla rolników - lok. 13,20 - Program dnia. 13,30 - Wszech. Rad. 13,45 - Muzyka. 14,30 - „Śladami czołgów”. 14,50 - B. Hamery. 14,50 - Koncert 15,30 - Aud. dla dzieci. 16,00 - Wszech. Rad. 16,20 - Omówienie programu - lok. 16,21 - Reportaż z zakładu pracy „Stocznia Gdańska” - lok. 16,30 - Koncert solistów: Roman Heising - arie operowe - lok. 16,50 - „Zwierzciadło czasu” - felieton Róży Ostrowskiej - lok. 17,00 - Wiad. popoł. 17,05 - Rezerwa. 17,15 - Koncert młodych. 17,45 - Ludzie pierwszego szeregu. 18,00 - Arie klasyczne. 18,20 - Muzyka. 18,30 - Wszech. Rad. 18,50 - Muzyka rozrywkowa - lok. 18,50 - Audycja satyryczna - „Wiosna po balwanach” - opr. zespołowa - lok. 19,15 - Codzienny przegląd wydarzeń - lok. 19,30 - Muzyka i aktualności. 20,00 - Ludziom Planu letniego. 20,40 - Aud. literacka. 20,55 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. 21,00 - Dziennik wieczorny. 21,30 - Poznajemy projekt Konstytucji. 21,40 - Pieśń polska. 21,50 - Aud. dla wykł. kurs. par. 22,10 - Muzyka rozrywkowa - Aud. liter. 23,00 - Muzyka P. Czajkowskiego. 23,50 - Ostatnie wiad. 24,00 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. 24,00 - Hymn i koniec aud.

SOM w Ryjewie kończy remont maszyn



Spółdzielcy Ośrodka Maszynowego w Ryjewie, obsługuje w bieżącej akcji wiosennej 6 okolicznych gromad: Benowo, Barce, Borowiec, Montowo, Rudziny i Ryjewo.
Na zdjęciu: Feliks Tokarski i Bronisław Pomierski przy naprawie ostatniego siewnika dla gminy Montowo.

Kiedy otrzymamy 3-cią ratę koksu?

Jak już informowaliśmy, ilość rat przy dostawie koksu do domów, posiadających centralne ogrzewanie, zależna jest od wysokości rocznego zapotrzebowania.

Przy rocznym zapotrzebowaniu do 3 ton, koks dostarczony jest w dwóch ratach, przy zapotrzebowaniu od 3 do 15 ton - w 3 ratach, a powyżej 15 - sukcesywnie, w myśl porozumienia z Okręgowym Przedsiębiorstwem Handlu Opalem.

W tych dniach składy opałowe, po chwilowym zahamowaniu dostaw koksu, przystąpią do wydawania drugiej raty tym mieszkańcom, którzy jeszcze jej nie otrzymali. A po nieważ znaczna ilość odbiorców odebrała już drugą ratę, dostawa tej tury koksu zostanie zakończona szybko.

Wkrótce rozpocznie się także dostawa trzeciej raty koksu dla tych mieszkańców, którzy zapotrzebowali od 3 - 15 ton na sezon opałowy.

Akcja rozprowadzania koksu, jak wynika z informacji, uzyskanych z Okręgowym Biurze Handlu Opalem, ma być ostatecznie zakończona do dnia 15 marca br.

400-osobowa wycieczka
chłopów Wybrzeża na Śląsk

Zarząd Wojewódzki ZSCh w Gdańsku organizuje 400-osobową wycieczkę na Śląsk. Udział w niej wezmą chłopci pracujący, którzy

wzorowo wywiązali się ze swych obowiązków wobec państwa, członkinie kół gospodyń wiejskich, wielki aktyw młodzieżowy oraz aktywiści Związku Samopomocy Chłopskiej.

Uczestnicy będą mieli zapewnić na dobrą opiekę, wyżywienie na okres trwania wycieczki, przewodników z Orbisu.

Wycieczka będzie trwała 3 dni. Za utrzymanie w tym czasie oraz przejazd w obie strony kolejną każdą uczestnik wpłaca 55 zł.

Wyjazd wycieczkowiczów nastąpi specjalnym pociągami z Dworca Głównego w Gdańsku, 18 lutego o godz. 18.

NASI CZYTELNICZY PIŚZA

Wiele zawdzięczam naszej władzy ludowej

Pragnę i ja zabrać głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji.

Ażeby w pełni docenić jej znaczenie, trzeba porównać ją z prawami, jakie dawały robotnikom konstytucje z 1921 r. i 1935 r.

Mąż mój pracował w trzydziestych latach w Pionkach jako robotnik budowlany. Tylko za to, że nie chciał postawić majstrówi wódki, został zwolniony z pracy. Podobnie poszło mu w Radomiu. Za stwierdzenie, że jeden z prawników z PPS - podobnie jak i inni zdrajcy sprawy robotniczej - oszukuje robotników - został znów wyrzucony na bruk. Roboty więcej w Radomiu nie znalazł.

Pojechalismy więc w poszukiwaniu pracy do Gdyni. Mieszkaliśmy w baraku, skłonym z beczech od śledzi. Stały już wtedy wprawdzie piękne budynki, ale nie dla robotnika, którego

ciężka, całomiesięczna harówka nie wystarczałaby na opłacenie czynszu w takim mieszkaniu.

Sanacja mówiła, że Gdynia się rozwija. Tak, rosły jak grzyby po deszczu lokale rozrywkowe Co piąty dom - to kina lub nocny kabaret, gdzie uprzyjemniłi sobie próżniacze życie kapitaliści.

Ale i o krzywdzie robotników w tych czasach można by pisać tomy. Krzywdę tę utwierdzała faszystowska konstytucja.

Po wybuchu wojny wysiedlono nas do Dębina, gdzie przebywaliśmy do 1941 r., kiedy to Armia Radziecka i Wojsko Polskie przyniosły nam wreszcie upragnione wyzwolenie.

Obecnie mieszkamy we Wrzeszczu, w wygodnym mieszkaniu. Mężowi nie grozi bezrobocie. Ja mam możliwość leczenia choroby nóg. Córka uczy się w Akademii Medycznej.

Wiele zawdzięczam naszej partii i władzy ludowej.

Witam z radością projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który utrwała i umacnia władzę ludu i apeluje do wszystkich gospodyń domowych o wzięcie udziału w dyskusji nad projektem Konstytucji.

WIKTORIA CIELIBALA
Wrzeszcz

GŁOS SPORTOWY

Członkowie koła sportowego przy KZG

uczili 10 rocznicę powstania PPR utworzeniem sportowych brygad produkcyjnych

Do najlepiej pracujących kół sportowych na terenie Wybrzeża należy koło ZS „Spójnia” przy Kolejowych Zakładach Gastronomicznych w Gdańsku. Koło to cieszy się dużym poparciem ze strony organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji, udało się osiągnąć doskonałe wyniki w popularyzowaniu i upowszechnianiu kultury fizycznej wśród pracowników zakładów.

O dobrej pracy koła świadczy zdobycie 189 odznak SPO i BSPO dzięki czemu wykonano plan w 378 proc. Wynikiem tym koło KZG zajęło trzecie miejsce wśród kół sportowych ZS „Spójnia” w ogólnopolskim współzawodnictwie zdobywania SPO.

W pięknie przystrojonej sali świetlicy Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Gdańsku odbyło się uroczyste wręczenie nagród i dyplomów przyznanych przez CRZZ członkom koła. W uroczystości wzięli m. in. udział przedstawiciele Rady Okręgowej ZS „Spójnia”, Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego, WKPF, oraz

organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji.

W części oficjalnej referat omawiający dotychczasową działalność koła wygłosił jego przewodniczący ob. Łukaszczyk. Następnie - członkini koła sportowego ob. Macukiewicz złożyła meldunek o utworzeniu przez pracownice zakładów dwóch brygad produkcyjnych.

„Tworząc kobiece sportowe brygady produkcyjne - oświadczyła ob. Macukiewicz - pragniemy uczcić 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej”.

Burza oklasków powitała sportowcy wchodzącego na mównicę akademickiego mistrza świata Korbana, który w imieniu Rady Główniej ZS „Spójnia” wręczył przewodniczącemu koła ob. Łukaszczyko-

wi dyplom i nagrody CRZZ, składając przy tym życzenia dalszych sukcesów w upowszechnianiu sportu. Następnie przewodniczący Rady Okręgowej ZS „Spójnia” Świniarski wręczył czołowym aktywistom koła dyplomy uznania.

Na zebraniu tym sportowcy uchwaliли też rezolucję, w której zobowiązują się m. in. brać czynny udział we współzawodnictwie, dążyć stale do zwiększenia wydajności pracy, podnosić swe kwalifikacje zawodowe, brać czynny udział we wszystkich akcjach masowych i pracach społecznych oraz zdobyć do dnia 30 czerwca br. wszystkie normy SPO.

Na zakończenie zebrania odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu członków koła sportowego oraz zespołu artystycznego Kolejowych Zakładów Gastronomicznych.

B. SZAFRAŃSKI
korespondent

Masowe zawody narciarskie na odznakę SPO w Sopocie

W niedzielę, 17 bm. odbędzie się w Sopocie masowe zawody narciarskie na odznakę SPO i BSPO. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach:

Bieg 12 km dla seniorów, bieg 8 km dla kobiet i bieg 4 km dla juniorów i juniorek.

Zbiórka zawodników o godz. 9 na stadionie „Unii” w Sopocie, przy ul. Wybickiego, gdzie odbędzie się start i meta.

Przypominamy, że wszyscy uczestnicy powinni posiadać zaświadczenie lekarskie, uprawniające do startu.

Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu ZKS Ogniwo (Sopot), ul. Ceynowy 7. Telefon 514 35. Termin zgłoszeń upływa w sobotę 16 bm.

Uwaga - narciarze!

Komisja Turystyki Narciarskiej PTTK w Gdańsku, organizuje w niedzielę, 17 bm. całodzienną wycieczkę narciarską na trasie Gdańsk-Sopot-Chylonia. Zbiórka

uczestników o godz. 9 przy Bramie Oliwskiej w Gdańsku.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Obsługi Turystyki PTTK w Gdańsku, ul. Długa 45, telefon 314-88.